

Ocena

dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego dr Agnieszki Wagner w związku jej staraniami o uzyskanie stopnia doktora habilitowanego

I. Przebieg pracy zawodowej

Dr Agnieszka Wagner ukończyła studia filologiczne¹ na Wydziale Neofilologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w 2004 roku. Następnie podjęła studia doktoranckie w swojej macierzystej uczelni, których zwieńczeniem była rozprawa pt. „A comprehensive model of intonation for application in speech synthesis” napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Grażyny Demenko. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa Kandydatka uzyskała w 2008 roku. W tym samym roku rozpoczęła pracę w Instytucie Językoznawstwa UAM, gdzie pracuje do dziś na stanowisku adiunkta.

II. Ocena monografii pt. *„Rytm w mowie i języku w ujęciu wielowymiarowym”* przedstawionej przez Kandydatkę jako naukowe osiągnięcie habilitacyjne

Recenzowana monografia liczy sobie 285 stron i składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów, podsumowania, aneksów, bardzo obszernej bibliografii oraz spisu tabel i rysunków. Poświęcona jest najbardziej chyba złożonemu i kontrowersyjnemu aspektowi prozodii, jakim jest rytm w mowie i języku, który od lat wymyka się spójnej i ogólnie akceptowanej analizie, głównie ze względu na trudności metodologiczne oraz liczne czynniki mające wpływ na to zjawisko. Recenzowana praca jest bardzo ambitna, ponieważ stawia sobie bardzo liczne cele zarówno teoretyczno-modelowe, jak też metodologiczne oraz opisowe. W opinii niniejszej

¹ Niestety, jej autoreferat nie określa, o jaką filologię chodzi. Inne uchybienia formalne wniosku obejmują umieszczenie w spisie publikacji prac sprzed doktoratu, jak też niepublikowanej rozprawy doktorskiej, które nie podlegają ocenie przy habilitacji. Również dane dotyczące wystąpień konferencyjnych i nagród są nieprawidłowe, ponieważ obejmują inny okres niż oceniany. Takie podejście Kandydatki, która zapewne chciała pochwalić się wszystkimi swoimi osiągnięciami, znacznie utrudnia pracę recenzentów, którzy zmuszeni są do dodatkowej pracy i wyszukiwania istotnych informacji w zalewie innych.

recenzentki z ich realizacji Kandydatka wywiązała się bardzo dobrze prezentując ważną, interesującą i bardzo potrzebną rozprawę.

Na płaszczyźnie teoretycznej Autorka przedstawia liczne spory i kontrowersje dotyczące rozumienia i interpretowania zjawiska rytmu językowego oraz metodologii jego badania, dąży do usystematyzowania i ujednolicenia zawitej terminologii dotyczącej rytmu, jednoznacznego zdefiniowania wielu pojęć z tego zakresu. Z dużym znawstwem, logiką i precyzją porusza się w gąszczu różnych koncepcji i modeli rytmu, z ich rozbudowaną aparaturą pojęciowo-metodologiczną. Podejmuje przemyślaną i kompetentną polemikę z różnymi propozycjami wysuwanymi w literaturze przedmiotu, dostrzegając i wypunktowując ich mocne i słabe strony, wychwytyując wszelkie sprzeczności i niespójności. Jej krytyka jest zawsze merytoryczna i uzasadniona. Imponująca jest liczba źródeł, które wykorzystała Autorka – bibliografia pracy obejmuje ponad 500 pozycji.

Jednakże to nie przedstawienie i ocena różnych koncepcji rytmu obecnych w literaturze przedmiotu jest głównym atutem książki. W moim przekonaniu jest nim twórczy, oryginalny wkład Autorki w to zagadnienie i jej nowe propozycje rozwiązań wielu ważnych i kontrowersyjnych kwestii. Należy do nich przede wszystkim podejście do rytmu z uwzględnieniem różnych, a rzadko kompleksowo łączonych perspektyw badawczych, które Kandydatka określa mianem wielowymiarowości. Owe różne „wymiar” obejmują płaszczyznę językową (fonetyczną i fonologiczną), psychologiczną, poznawczą i neuronalną, a także muzyczną, co czyni z recenzowanej książki pracę szczególnie złożoną, bo interdyscyplinarną. Kolejne rozdziały (1-5) stanowią wprowadzenie do owych perspektyw badawczych i omówienie istotnych koncepcji ich dotyczących. Pięć rozdziałów teoretycznych udowadnia w sposób przekonujący, że rytm jest bardzo skomplikowaną materią, której dogłębna analiza musi być wieloaspektowa, a próby jej nadmiernego uproszczenia skazane są na niepowodzenie. Ponadto Kandydatka redefiniuje wiele kluczowych pojęć, w tym rytmu, który uznaje za specyficzną strukturę rozwijającą się w czasie złożoną z pulsu rytmicznego, metrum (mających charakter neuronalno-poznawczy) i grupowania rytmicznego (mającego jeszcze wymian fonetyczno-fonologiczny).

W moim przekonaniu najciekawszy jest rozdział 6, w którym Autorka przeprowadza badanie struktury rytmicznej współczesnej polszczyzny w oparciu o stworzony przez siebie obszerny korpus języka mówionego. Na podkreślenie zasługuje uwzględnienie w nim różnych rodzajów tekstów czytanych (opowiadanie, zdania o zróżnicowanej strukturze

fonotaktycznej, wiersze o kilku rodzajach metrum rytmicznego i dialogi) oraz próbek mowy spontanicznej. W pierwszym typie nagrań różnicowano także tempo mowy (5 stopni). Zgromadzony w korpusie materiał językowy został następnie poddany wielostronnej analizie z wykorzystaniem nowoczesnych narzędzi pomiarowych i statystycznych. W wyniku tak szczegółowego badania uzyskaliśmy głęboki wgląd w strukturę rytmiczną języka polskiego, a także weryfikację wielu poglądów głoszonych na ten temat. Na przykład Autorka zajęła się rytmiczną klasyfikacją polszczyzny i jej usytuowaniem w stosunku do dwóch najczęściej proponowanych typów języków, tj. o rytmie sylabicznym (*syllable-timing*) i akcentowym (*stress-timing*). Wykazała, że nie można przypisać naszego języka do żadnego z tych dwóch typów, ponieważ jego charakterystyka rytmiczna zależy od różnych czynników, np. bardziej złożona struktura fonotaktyczna wypowiedzi oraz mowa spontaniczna wykazują właściwości bliższe rytmowi akcentowemu niż sylabicznemu. Autorka dochodzi do wniosku, iż język polski wymyka się dychotomicznej klasyfikacji na systemy o rytmie sylabicznym i akcentowym oraz przekonująco dowodzi, że w jego przypadku bardziej uzasadnione jest stosowanie koncepcji rytmicznego kontinuum.

Podsumowując swoją pozytywną ocenę recenzowanej monografii poniżej wymieniam jej, w moim przekonaniu, najsilniejsze strony:

- Twórczy, nowatorski charakter pracy, wnoszącej nowe, cenne propozycje teoretyczne i metodologiczne w badaniu struktury rytmicznej języka;
- Wnikliwe, dogłębne zbadanie struktury rytmicznej współczesnej polszczyzny w oparciu o stworzony przez Kandydatkę duży korpus językowy oraz weryfikacja poglądów na temat rytmu polskiego;
- Bardzo dobra znajomość obszernej literatury przedmiotu z zakresu rytmu i swobodne posługiwanie się przez Autorkę różnymi, często skomplikowanymi koncepcjami i modelami teoretycznymi;
- Znakomite opanowanie przez Kandydatkę nowoczesnego warsztatu badań nad prozodią przejawiające się między innymi w:
 - starannie zaplanowanym i przeprowadzonym, wieloaspektowym dogłębnym badaniu empirycznym nad strukturą rytmiczną współczesnej polszczyzny,

- szczegółowej, wielowymiarowej jakościowej i ilościowej analizie danych eksperymentalnych, z wykorzystaniem prawidłowo dobranych narzędzi statystycznych;
- umiejętności dokonywania syntezy różnych, często przeciwstawnych koncepcji teoretycznych i wyciągania z nich wniosków.

Jeśli chodzi o uwagi krytyczne, najważniejsze zastrzeżenia wobec recenzowanej książki wyliczam poniżej.

- Za mało przekonujące i nieco obniżająca wartość pracy uważam zaburzone proporcje między zagadnieniami teoretycznymi i badaniem empirycznym. Tym pierwszym Autorka poświęciła aż 5 rozdziałów (ok. 150 stron), temu drugiemu tylko jeden rozdział (ok. 50 stron). W moim odczuciu te proporcje powinny być jeśli nie odwrotne, to przynajmniej wyrównane. Tak rozbudowana część teoretyczna wynika prawdopodobnie z troski Kandydatki o uwzględnienie wszystkich znanych jej koncepcji rytmu i chęć uniknięcia ewentualnego zarzutu o pominięcie lub niewystarczające potraktowanie któreś z nich. Jednakże to empiryczna weryfikacja postulatów teoretycznych wnosi najwięcej.
- Praca, a zwłaszcza jej ogólny wymiar teoretyczny zyskałaby znacznie, gdyby przedmiotem badania stał się nie rytm w jednym tylko języku, lecz w dwóch (np. w angielskim). Wówczas koncepcje Autorki mogłyby zostać przetestowane na materiale dwóch bardzo różnych systemów rytmicznych, przez co jej praca i wnioski z niej wynikające miałyby charakter bardziej uniwersalny.
- Należy ubolewać, że książka nie została napisana po angielsku,² dzięki czemu znacząco zwiększyłaby się liczba jej odbiorców na świecie i mogłaby dotrzeć do wielu badaczy prozodii innych języków. Niestety, książki napisane po polsku mają wąski, głównie krajowy krąg czytelników.

Ponadto jednym z negatywnych skutków wyboru polszczyzny jako języka pracy jest ciągłe stosowanie przez Autorkę licznych terminów angielskich³, a także nie tłumaczonych na polski wielu angielskich cytatów, co jest często bardzo rażące, a nawet irytujące i utrudniające lekturę czytelnikom nie znającym języka

² Należy podkreślić, iż Autorka napisała po angielsku swoją rozprawę doktorską oraz liczne artykuły, stosowanie zatem polszczyzny w książce habilitacyjnej nie ma większego uzasadnienia.

³ Niektóre terminy tłumaczone są przez Autorkę na język polski, inne zaś pozostawione są w wersji angielskiej.

angielskiego i jego żargonu językoznawczego. Na przykład jednym tylko zdaniu (str. 22) znajdujemy następujące terminy: *time-delay approach*, *rhythm spectrum*, *data-timing*, *Time Group Analysis*, *time-delay approach*. Fragment zdania na str. 19 brzmi następująco: „nieliniowe modele oscylacyjne, które są blisko związane z koncepcją *entrainmentu* i wywodzą się z *dynamic attending theory*”. W konsekwencji powstał tekst „mieszany” polsko-angielski, który często brzmi sztucznie jak nieudolne tłumaczenie z języka angielskiego.

- Pomimo starań Autorki, by jej wywód był jasny i zrozumiały, nie zawsze udało się jej zrealizować ten cel, za co winę ponosi chęć skrótowego przekazu jak największej ilości informacji, stosowanie bardzo licznych pojęć i terminów oraz wspomniana wcześniej irytująca maniera nadużywania anglicyzmów. Skutkiem tych zabiegów jest nadmierna kondensacja tekstu kosztem jego zrozumiałości.
- Wywód jest nadmiernie techniczny, a przez to hermetyczny i trudny do zrozumienia dla czytelnika, który nie jest specjalistą z zakresu zagadnień rytmu językowego. Uważam, że Autorka mogła dokonać większego wysiłku, by nieco uprościć swój wywód i uczynić go bardziej przystępnym dla większego grona językoznawców, na przykład umieszczając na końcu słowniczek z definicjami użytych terminów.

Nie ulega dla mnie jednak wątpliwości, że wymienione powyżej mankamenty recenzowanej pracy są drugorzędne w stosunku do jej licznych zalet. Uważam, że monografia Kandydatki należy do najważniejszych prac w dziedzinie teorii rytmu językowego i struktury rytmicznej współczesnej polszczyzny, które ukazały się w ostatnich latach. Jest to niewątpliwie oryginalne i nowatorskie osiągnięcie naukowe, które w pełni spełnia wymogi stawiane rozprawom habilitacyjnym. Jego Autorka udowodniła, że jest dojrzałą, samodzielną badaczką na światowym poziomie.

III. Istotna aktywność naukowa (po uzyskaniu stopnia doktora)

Po uzyskaniu stopnia doktora Kandydatka opublikowała 33 artykuły, w tym 16 autorskich i 17 współautorskich. 9 z tych publikacji ukazało się w punktowanych polskich (z jednym wyjątkiem) czasopismach (od 4 do 15 punktów, według kryteriów sprzed 2019 roku), zaś

pozostałe głównie w tomach pokonferencyjnych. Pod względem ilościowym jest to dorobek, który można określić jako bardzo dobry. Ocena tego jakości jest jednak utrudniona poprzez fakt, iż Kandydatka dołączyła do wniosku tylko 8 artykułów, czyli ¼ swoich podoktorskich publikacji.

Przysłane do oceny prace dr Wagner dotyczą badań nad różnymi aspektami prozodycznymi: intonacją, akcentuacją, iloczasem, tempem mowy i rytmem. Część publikacji zajmuje się konstruowaniem korpusów mowy tworzonych głównie z myślą o analizie prozodycznej. Inne poświęcone są metodologii badań struktury suprasegmentalnej języka. Jest to w moim przekonaniu dorobek wartościowy, wnoszący wiele nowych ustaleń dotyczących prozodii. Publikacje Kandydatki posiadają te same zalety, które zostały wymienione w ocenie jest rozprawy habilitacyjnej: oparte są na rzetelnych badaniach empirycznych i prezentują świetne opanowanie warsztatu pracy współczesnego fonetyka.

Aktywność naukowa Kandydatki obejmuje również 20 referatów wygłoszonych na prestiżowych międzynarodowych i krajowych konferencjach językoznawczych w Polsce, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Irlandii, Grecji, Rosji, Norwegii i Słowenii.

Na szczególną uwagę zasługuje także udział Pani Doktor w licznych projektach badawczych obejmujących kierowanie jednym grantem Narodowego Centrum Nauki, udział jako wykonawca w 6 grantach Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, Narodowego Centrum Nauki i Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz uczestnictwo w 3 projektach międzynarodowych: polsko-niemieckim, polsko-niemiecko-słowackim i polsko-japońskim. Działała w ramach konsorcjum *ECESS: European Center of Excellence for Speech Synthesis* oraz *Laboratorium Technologii Mowy i Języka*. Tak duża aktywność tego typu należy w Polsce do rzadkości.

IV. Dorobek dydaktyczny, organizacyjny i popularyzatorski

Dostarczone przez Kandydatkę dane wskazują na jej znaczny dorobek dydaktyczny, organizacyjny i popularyzatorski. Dr Wagner jest członkinią pięciu polskich i międzynarodowych towarzystw naukowych oraz komitetu redakcyjnego czasopisma „Poznań Studies in Contemporary Linguistics”. Recenzowała artykuły dla kilku czasopism, m. in. „Research in Language” oraz złożonych do tomów zbiorowych, jak też referaty zgłoszone na konferencje językoznawcze. Swój dorobek prezentowała i umiejętności naukowo-

dydaktyczne doskonaliła w czasie kilku pobytów na uniwersytetach w Niemczech. Uczestniczyła w kilku działaniach popularyzatorskich i warsztatach dotyczących analizy akustycznej oraz intonacji (UW).

V. Konkluzja

Reasumując, uważam, że dorobek naukowy, dydaktyczny i organizacyjny dr Agnieszki Wagner spełnia wymogi stawiane habilitantom, a monografia przedstawiona przez nią jako osiągnięcie habilitacyjne wnosi istotny wkład w rozwój badań językoznawczych. Z tego też powodu dotychczasowe dokonania Kandydatki uznaję za w pełni wystarczające do awansu naukowego.

Respektując przepisy Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2003, nr 65, poz. 595) i zmieniającej ją Ustawy z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. 2011, nr 84, poz. 455), z przekonaniem popieram wnioszek Kandydatki o nadanie jej stopnia doktora habilitowanego.



Prof. Jolanta Szpyra-Kozłowska